Zmarli na covid pod specjalnym nadzorem

data aktualizacji: 2020.11.25 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Miejska spółka pogrzebowa Ars zapewnia, że w Skierniewicach pochówki odbywają się planowo. Nie ma obowiązku kremacji zwłok osób zmarłych na covid, ale zakład pogrzebowy musi zachować zwiększony reżim sanitarny.

– Działamy na bieżąco, w Skierniewicach nie mamy problemów z pochówkami – mówi Jacek Staryga, prezes miejskiej spółki pogrzebowej Ars w odpowiedzi na alarmujące informacje z niektórych polskich miast, gdzie zaczyna brakować miejsc na cmentarzach i w chłodniach. – Martwię się tylko, żeby moi pracownicy się nie pochorowali, bo wtedy ludzi mi zabraknie i może być problem – dodaje.

Prezes zapewnia, że nie ma również problemów z terminami kremacji, choć skierniewicka spółka korzysta z krematoriów w odległych miejscowościach.

Sposób pochówku osób zmarłych na koronawirusa został w kwietniu tego roku określony rządowym rozporządzeniem. Między innymi należy odstąpić od standardowych procedur mycia zwłok, które muszą zostać zdezynfekowane płynem odkażającym i bez ubierania zapakowane do szczelnego

worka ochronnego. Do tego samego worka trafia też ubranie lub szpitalne okrycie zmarłego.

– Najczęściej po odbiór zmarłych jeździmy do szpitala. Zwłoki są już zdezynfekowane w worku, przejmujemy je i wkładamy do trumny, którą zamykamy bez okazywania rodzinie. Nasi pracownicy muszą być odpowiednio ubrani, żeby zachować warunki sanitarne – wyjaśnia Jacek Staryga. – Natomiast same uroczystości pogrzebowe i pochówek osoby zmarłej na covid nie różnią się od innych, oczywiście w obowiązującym reżimie dotyczącym liczby uczestniczących osób. Nie ma natomiast obowiązku kremacji takich zwłok, chyba że na życzenie rodziny – dodaje.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/37496-zmarli-na-covid-pod-specjalnym-nadzorem